



Sygn. akt I CSK 144/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 lipca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Miasta W.

przeciwko M. S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 lipca 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 października 2006 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz
powoda 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W dniu 29 czerwca 2000 r. Miasto W. (powód w niniejszej sprawie) zawarło z M. S.A. (pozwana) umowę dzierżawy powierzchni użytkowo - handlowej (4013 m²) znajdującej się w budynku Hali w W., przy P. 1. Zgodnie z postanowieniami umowy pozwana miała płacić powodowi czynsz dzierżawny, ponosić koszty zużycia energii elektrycznej, wody, odprowadzania ścieków, wywozu nieczystości, jak również koszty innych mediów, z których pozwana będzie korzystać w trakcie umowy (§ 10 umowy).

W 2002 r. powód powziął wątpliwość co do prawidłowości regulowania przez dzierżawcę należności za energię elektryczną. W związku z tym, że pozwana spółka wykonała za zgodą powoda remont zajmowanej części hali, a w czasie tego remontu przerabiano także instalację elektryczną, powód postanowił przeprowadzić kontrolę energetyczną w Hali w zakresie sprawdzenia czy dochodzi do nielegalnego poboru energii elektrycznej przez użytkowników placówki. Kontrolę przeprowadził na zlecenie powoda specjalista w zakresie instalatorstwa elektrycznego R.B., który stwierdził, że na terenie obiektu M. zostały zainstalowane obwody elektryczne nie objęte licznikami, na podstawie których spółka M. rozliczała się z powodem, lecz zostały one podpięte bezpośrednio pod licznik ogólny powoda.

W związku z przeprowadzoną kontrolą pomiędzy stronami w dniu 4 października 2002 r. doszło do spotkania, z którego sporządzona została notatka. Strony zgodnie stwierdziły w niej, że na potrzeby sklepu wykonano 4 dodatkowe obwody, przy czym pozwana nie miała świadomości, że energia elektryczna pobierana za ich pomocą nie była wykazywana na jej licznikach. Z notatki tej wynika również, że zainstalowanie dodatkowych liczników, które umożliwią pomiar rzeczywiście pobieranej przez pozwaną energii elektrycznej, zostanie na zlecenie powoda wykonane przez R.B., a pozwana zwróci należność za te prace na podstawie faktury. Nie sporządzono formalnego protokołu stwierdzającego nieprawidłowości. R.B. wykonał zleczone prace.

Z notatki sporządzonej ze spotkania przedstawicieli stron w dniu 4 listopada 2002 r. wynika, że Dyrektor ds. Inwestycji firmy M., W.S., potwierdził fakt

podłączenia w czasie remontu bezpośrednio odbiorników elektrycznych firmy M. do licznika głównego i pobierania w związku z tym większej ilości energii elektrycznej niż wykazywały to liczniki zamontowane w części hali dzierżawionej przez pozwaną. Stwierdził także, że przedstawione przez powoda wstępne wyliczenie ilości energii elektrycznej pobranej poza licznikami jest wiarygodne.

W dniu 8 listopada 2002 r. powód wyliczył zużycie energii w okresie 29 września 2002 do 31 października 2002 w sposób hipotetyczny i zażądał wypłaty 331 803, 69 zł. Pozwana, pomimo wezwania do dobrowolnej zapłaty, nie zwróciła powodowi poniesionych kosztów. W tej sytuacji wystąpił on z powództwem domagając się zasądzenia od M. S.A. kwoty 353 880, 38 zł (koszt wykonanych przez R.B. robót oraz koszt energii elektrycznej pobranej poza licznikami). Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, kwestionowała podstawę faktyczną pozwu - zaprzeczając poborowi energii elektrycznej poza licznikiem oraz podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. W trakcie trwania postępowania powód zdemontował rozdzielnię wykonaną przez R.B. i zamontował rozdzielnię typu Elkomo.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 listopada 2005 r. uwzględnił żądanie powoda co do kwoty 323 377, 44 zł wraz z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałej części. Stan faktyczny sprawy (pobór przez M. S.A. energii elektrycznej poza pomiarem) Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłych Z.P. i Z.N. Biorąc pod uwagę tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, że pozwany nie wykonał swego obowiązku wynikającego z umowy (§ 10) i przyjął, że żądania powoda znajduje uzasadnienie na podstawie art. 354 k.c. w zw. z art. 471 k.c. i art. 487 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że strony miały obowiązek współdziałania przy wykonaniu umowy, a dłużnik dochować należytej staranności przy jej wykonywaniu. Pozwana - duża spółka prawa handlowego zatrudniająca wielu fachowców powinna była zainteresować się czy na wszystkich obwodach, za pomocą, których była pobierana energia elektryczna były zainstalowane liczniki oraz czy dokonywane są odczyty wszystkich liczników. Zaniechanie jakiego dopuścił się pozwany spowodowało niemożność właściwego wykonania umowy — nie uregulowanie należności za całość pobieranej energii elektrycznej. Sąd Okręgowy ustalając wysokość należności pozwanej za pobraną

energię, oparł swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie na opinii biegłej K.A., która wyliczyła ją na 323 377, 44 zł.

Rozpoznający sprawę na skutek apelacji pozwanej Sąd II instancji zmienił wyrok Sądu Okręgowego w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną kwotę obniżył do kwoty 321 425, 30 zł, w pozostałej zaś części oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny ustalając wysokość szkody polegającej na nie zapłaceniu za pobraną energię elektryczną poza pomiarem stwierdził, że zasadnie powód podważył opinię biegłej K.A. Uznał jednak, że nie ma konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego ds. księgowości, gdyż w sprawie została wykazana wysokość szkody, jaka powstała na skutek nieuprawnionego poboru energii elektrycznej przez pozwaną, innymi dowodami. W szczególności Sąd oparł się na opinii Z.P., który wyliczył mając na uwadze całokształt okoliczności, a także mając wiedzę fachową, koszt zużycia energii elektrycznej w okresie 18 miesięcy. Ponadto Sąd Apelacyjny wskazał, że wniosek jaki zawarto w apelacji o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego księgowego nie został uwzględniony, poza wyżej wymienioną przyczyną, także z tego względu, że pozwana mogła stosowny wniosek złożyć przed Sądem Okręgowym.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że dla ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powoda nie ma znaczenia, że w trakcie postępowania doszło do wymiany rozdzielni oraz kto dokonał tej wymiany, wobec czego wadliwe ustalenie Sądu I instancji, że ww. wymiany dokonał pozwany a nie powód nie mają wpływu na wynik rozstrzygnięcia.

Sąd II instancji wskazał, że zgodnie z § 10 pkt 1 łączącej strony umowy, pozwana obowiązana była zapłacić powodowi za zużytą energię elektryczną. Sposób obliczenia zużytej energii wynikał z umowy - na podstawie urządzeń pomiarowych. Jednakże nie można uznać, że strony w ramach umowy, zgodziły się na pobór, zużycie energii elektrycznej przez pozwaną poza urządzeniami pomiarowymi (bez zgody i świadomości drugiej strony). Zgodnym zamiarem stron realizowanym do końca 2000 r. było opłacanie przez pozwaną rzeczywiście zużytej energii. Zatem pozwana pobierając (po remoncie) energię elektryczną poza urządzeniami pomiarowymi doprowadziła do nienależytego wykonania ciężących

na niej obowiązków, nie opłacała należności za całość zużywanej przez siebie energii elektrycznej, a jedynie za tę, którą wskazywały urządzenia pomiarowe. Nienależyte wykonanie umowy rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą przewidzianą w art. 471 k.c. Powód wskazał, że wysokość szkody polega na opłaceniu za pozwaną należności za pobraną energię elektryczną, bowiem to powód rozlicza się z dostawcą energii – S. Sąd Apelacyjny wskazał jednocześnie, że zgodnie z art. 322 k.p.c. o ile ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione (co ma miejsce w niniejszej sprawie), sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę opartą na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy i taką sumę Sąd zasądził.

Ponadto Sąd II instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 471 k.c. Pozwana jest dużą spółką prawa handlowego, która zatrudnia wielu fachowców i gdyby nawet przyjąć, że wykonawca remontu nie poinformował jej o tym, że nie wszystkie obwody elektryczne podłączył do jej liczników, to dochowując należytej staranności mogła i powinna była zainteresować się mniejszymi rachunkami za energię elektryczną, jaki zaczęła płacić po wykonaniu remontu. Ponadto skoro pozwana remontowała powierzchnię dzierżawioną, powierzając wykonanie prac innemu podmiotowi, to w stosunku do powoda zgodnie z art. 474 k.c. ponosi odpowiedzialność za działanie tego podmiotu.

Nie jest także zasadny zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 481 k.c., bowiem Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął termin, kiedy świadczenie pozwanej stało się wymagalne. Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 554 k.c. w zw. z art. 555 k.c. In abstracto pozwana ma rację, że w ramach łączącej strony umowy, która była umową mieszaną, bowiem zawierała postanowienia dotyczące nie tylko umowy dzierżawy, ale zawierała elementy innych umów, strony zawarły postanowienia umowy sprzedaży energii elektrycznej. Gdyby roszczenie powoda wynikało z umowy sprzedaży w tym znaczeniu, że chodziłoby o wykonanie tej umowy, to zarzut ten byłby zasadny, jednakże z materiału dowodowego wynika, że roszczenie powoda jest roszczeniem odszkodowawczym, a zatem termin przedawnienia jeszcze nie upłynął.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego a to: 1) art. 471 k.c. przez zastosowanie tego przepisu wbrew wyraźnie określonej woli powoda, 2) art. 554 k.c. oraz art. 555 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie odszkodowawcze z umowy sprzedaży energii elektrycznej nie uległo przedawnieniu; 3) art. 361 § 1 k.c. przez przyjęcie, że między działaniem pozwanego, a szkodą w wysokości ustalonej przez Sąd na podstawie art. 322 k.p.c. istnieje związek przyczynowy; 4) art. 6 k.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. i 322 k.p.c. przez przyjęcie za udowodnione istnienie związku przyczynowego pomiędzy powstaniem szkody co do zasady, a działaniem pozwanego bez przeprowadzenia na tę okoliczność wystarczającego dowodu, wobec niemożliwości jego przeprowadzenia z winy samego powoda.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy tj.: 1) art. 321 k.p.c. przez orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem i zasądzenie ponad żądanie; 2) art. 322 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie; 3) art. 233 § 2 k.p.c. przez niezastosowanie choćby posiłkowej zasady wynikającej z dyspozycji tego przepisu, wobec umyślnego zniszczenia kluczowego dowodu przez powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie. Zarzut naruszenia art. 471 k.c. i związany z tym zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. są zupełnie nietrafne. To, że orzekające w sprawie sądy przyjęły jako podstawę uwzględnienia powództwa art. 471 k.c., chociaż wyraźnie powód nie wskazał tej podstawy w trakcie procesu, nie stanowi naruszenia wspomnianych przepisów. Sąd może bowiem samodzielnie ustalić podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia, jeżeli znajduje ona uzasadnienie w udowodnionych przez stronę okolicznościach faktycznych. W żadnym razie nie jest to orzekanie ponad żądanie pozwu i nie stanowi naruszenia art. 321 k.p.c.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Przyjęcie, że do umowy o wynajęcie powierzchni handlowej mają zastosowanie przepisy o sprzedaży energii jest wysoce wątpliwe. Nawet zaś gdyby przyjąć taką koncepcję, to w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powód nie

może być traktowany jako przedsiębiorca w rozumieniu art. 554 k.c., gdyż nie sprzedawał on energii elektrycznej pozwanemu, lecz jedynie za jego pośrednictwem następowało w istocie rozliczenie zużytej energii przez pozwanego. Wreszcie gdyby nawet założyć, tak jak sugeruje pozwany, że w rozpoznawanej sprawie ma zastosowanie art. 554 k.c., to i tak od chwili gdy roszczenie powoda stało się wymagalne nie minęły jeszcze dwa lata, gdyż powód w powództwie wytoczonym 7 sierpnia 2003 r. domagał się zwrotu kosztów zużytej przez pozwanego energii elektrycznej za okres 29 września 2002 do 31 listopada 2002 r.

Pozwana kwestionuje w skardze kasacyjnej istnienie związku przyczynowego pomiędzy swoimi działaniami a szkodą powoda, zarzucając Sądowi Apelacyjnemu obrazę art. 361 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c. i art. 322 k.p.c. Z ustaleń orzekających w sprawie Sądów, których pozwana nie podważyła, wynika jednak, że przedstawiciele pozwanej przyznali w sporządzonej notatce, że pozwana pobierała energię elektryczną poza licznikami, na podstawie których rozliczała się z powodem. Co więcej, nie kwestionowali oni wysokości wyliczonej przez powoda szkody jaką w związku z tym on poniósł. Fakt pobierania energii elektrycznej poza licznikami służącymi rozliczeniom, potwierdził także specjalista w zakresie instalatorstwa elektrycznego, który dokonał niezbędnych prac związanych z zamontowaniem dodatkowych liczników służących prawidłowemu rozliczeniu energii elektrycznej zużywanej przez pozwanego. W tej sytuacji twierdzenia pozwanego w trakcie procesu, że nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy szkodą powoda a jego zachowaniem polegającym na poborze energii elektrycznej poza licznikami służącymi wzajemnym rozliczeniom stron, są zupełnie bezpodstawne. Wobec dokonanych ustaleń, nie ma też żadnego znaczenia fakt zdemontowania przez powoda urządzeń pomiarowych zamontowanych tuż po stwierdzeniu nieprawidłowości w trakcie procesu i zastąpienie ich nowymi. Sama wymiana tych urządzeń pomiarowych nie ma żadnego znaczenia, gdyż fakt pobierania energii elektrycznej przez pozwanego poza urządzeniami pomiarowymi, w październiku 2002 r. został udokumentowany w sposób niebudzący wątpliwości i pierwotnie przyznany przez samego pozwanego.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 322 k.p.c. Sąd Apelacyjny ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania bardzo

starannie rozważył wszystkie okoliczności sprawy i wziął pod uwagę wyliczenia dokonane przez biegłych. Powoływanie w tej sytuacji dodatkowego biegłego miało się z celem i w istocie służyć by tylko przedłużeniu procesu. To zaś, że dla dopełnienia swoich ustaleń Sąd powołał się także na art. 322 k.p.c. nie stanowi w takiej sytuacji naruszenia tego przepisu. Sąd jedynie podkreślił, że po rozważeniu wszystkich okoliczności mających wpływ na wysokość zasądzzonego odszkodowania ustala je również z uwzględnieniem, przyznanej mu w art. 322 k.p.c., swobody.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.